

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XXI Łódź, wtorek 3 maja 1966 roku Nr 104 (6031)

Nieudana ofensywa przeciw partyzantom południowowietnamskim

Kilka tysięcy żołnierzy amerykańskich i wojsk rządowych podjęło wielką ofensywę w dżungli w odległości 115 km na północny zachód od Sajgonu, w pobliżu granicy z Kambodżą. Amerykanie sądzą, iż w dżungli tej znajduje się zgromadzenie partyzantów, siedziba Narodowego Frontu Wyzwolenia i tajna rozgłównia radiowa. Obszar dżungli w odległości zaledwie kilku kilometrów od granicy między Wietnamem południowym a Kambodżą bombardowały w poniedziałek ciężkie bombowce amerykańskie „B-52”. Następnie do przeszukiwania dżungli przystąpiły wojska amerykańskie i sajsjońskie. Żadnego kontaktu bojowego

dotychczas nie nawiązano. Agencje zachodnie przypuszczają, że — jeśli nawet byli tam partyzanci — zdążyli już bezpiecznie wycofać się. * * * W niedzielę lotnictwo amerykańskie bombardowało wyrzutnie raketowe w DRW, w pobliżu portu Vinh. W poniedziałek rano w okolicy tego portu zestrzelony został amerykański bombowiec „A-4 Skyhawk”.

CABOT LODGE U PAPIEŻA

W poniedziałek papież przyjął na prywatnej audiencji ambasadora Stanów Zjednoczonych w Sajgonie, H. Cabot Lodge'a.

U Thant o Wietnamie

Generalny sekretarz ONZ, U Thant wygłosił w poniedziałek rano na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych 18 krajów — członków Rady Europy, prawie godzinne exposé na temat aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej. W tym exposé przedstawił on swe koncepcje na temat roli ONZ, która ma być — jego zdaniem — czynnikiem harmonizującym stosunki między krajami. W związku z problemem wietnamskim U Thant oświadczył, że ONZ nie może interweniować na rzecz rokowań i przerwania wojny, ponieważ „tylko jeden z bezpośrednio zainteresowanych krajów jest członkiem ONZ”. Mówiąc o Wietnamie sekretarz generalny ONZ podkreślił, że konflikt wietnamski stanowi coraz większą groźbę dla pokoju, gdyż w każdej chwili może przerodzić się w wojnę już nie lokalną, ale ogólną. Wietnam — powiedział — jest obecnie najbardziej niebezpiecznym miejscem na kuli ziemskiej. U Thant ma jeszcze spotkać się w tym samym dniu z duńskim ministrem spraw

zagranicznych Haekerupem oraz z ministrem spraw zagranicznych Cypru — Spirossem Kiprianu.

Odznaczenia dla weteranów powstań śląskich

2 bm. — w przeddzień 45-rocznicy III powstania śląskiego w Prezydium WRN w Katowicach — członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW — Edward Gierrek, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN — Jerzy Ziętek udekorowali kilkuset weteranów powstań śląskich wysokimi odznaczeniami państwowymi

Odświeżenie tablicy ku czci żołnierzy francuskich

Na cmentarzu w Gliwicach, gdzie przed 45 laty pochowano 90 żołnierzy francuskich, którzy zginęli na Śląsku w okresie plebiscytu i III powstania śląskiego, odsłonięto w poniedziałek tablicę pamiątkową. Oddziały wojsk francuskich wchodziły w skład międzysojuszniczej komisji, której zadaniem było strzeżenie ładu i porządku w okresie plebiscytu. Francuzi zginęli w obronie polskich komisarzów plebiscytowych od skrytobójczych kul bojówek niemieckich nacjonalistów.

26 tys. miejsc w szkołach zawodowych dla maturzystów

W tym roku licea ogólnokształcące ukończyć ma ponad 80 tys. absolwentów. Wyższe uczelnie przyjmą na pierwszy rok studiów ogółem 34,4 tys. słuchaczy. 26,5 tys. absolwentów liceów będzie mogło kontynuować naukę w zawodo-

Ziemia z pól bitew żołnierzy polskich przekazana pod Pomnik Powstańców Śląskich

Urny z ziemią ze sławnych pól bitewnych: spod Lenino, Monte Cassino, Narwiku, Arnheim, Falaise, Mielnika, Budziszyna i Berlina, na których żołnierze polscy w latach II wojny światowej okryli się nieśmiertelną chwałą, będą wraz z ziemią pobrana w bohaterkiej Warszawie wmurowane pod Pomnik Powstańców Śląskich w Katowicach. Ziemia przywieziona do Warszawy przez delegację byłych kombatantów ZSRR, NRD i CSRS oraz specjalnych kurierów została 2 bm. przekazana delegacji woj. katowickiego. Przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie urny zostają złożone na samochody wojskowe, w ich kolumnie zajmują miejsca weterani powstań śląskich oraz żołnierze i harcerze. U granic miasta następuje przekazanie urn delegacji woj. katowickiego, która wyrusza w drogę do Katowic. Tu w siedzibie Prezydium Woj. Rady Narodowej będą one wystawione wraz z urnami zawierającymi ziemię pobraną z Westerplatte, na Helu, w Lipinach, Wodzisławiu Śląskim, Studziankach, lasach Kieleckich, Kołobrzegu, na Wale Pomorskim, w lasach umbelskich, Grunwaldzie, na Górze Św. Anny, w Kędzierzynie, Cedyni, na Psim Polu.

W tym roku 21 urn z ziemią pobraną z pól bitewnych okrytych chwałą polskiego oręża przekazanych zostało uroczystie w poniedziałek społeczeństwu woj. katowickiego.



Na zdjęciu: fragment trybuny honorowej w Łodzi. (Sprawozdania z uroczystości 1-majowych zamieszczamy na str. 4).

Podziękowanie

Komitet Łódzki PZPR i Komitet Obchodu Święta 1 Maja składają społeczeństwu Łodzi słowa serdecznego podziękowania za niezwykle masowy, radosny i spontaniczny udział w 1-majowej manifestacji — największej w historii naszego miasta.

Komitet Łódzki PZPR
Komitet Obchodu
Święta 1 Maja

Katastrofy — klęski żywiołowe

10 ZABITYCH W KATASTROFIE KOLEJOWEJ
Tragiczna katastrofa kolejowa wydarzyła się w niedzielę w pobliżu miejscowości Herning w Danii. Ekspresowy pociąg pasażerski uderzył na przejeździe kolejowym w autobus zabijając na miejscu 10 osób a poważnie raniąc 6. Maszynista pociągu oświadczył, żejechał z normalną szybkością 90 km/godz. Szlabany na przejeździe, kontrolowane automatycznie nie były jednak opuszczone. Opuszczone je dopiero w kilka sekund po katastrofie.

TRAGEDIA PODCZAS PROCESJI MUZEMANSKIEJ
Z Bagdadu donoszą o tragicznym przebiegu procesji muzemanskiej, jaka odbyła się 1 maja w irackiej miejscowości Kербela w okazji 1200 rocznicy śmierci wnuka Mahometa, Al Hassaina. W trakcie procesji zatrutowano na śmierć lub zaduszone 23 pielgrzymów, a około 50 osób odniosło różne obrażenia. Procesja pielgrzymów rozciągająca się na odcinku 5 km podążała z wielki Buweired do świętego miasta Kербela. Wzięło w niej udział około 100 tys. osób. Kiedy procesja zbliżała się do miasta, jakaś kobieta próbowała przejść przez szosę. Znajdujący się na przedzie jeździec na koniu najechał na nią. Zrobił się tumult i w zamieszaniu zatrutowano wiele osób.

PEKŁA TAMA ZBIORNIKA WODNEGO
Na skutek gwałtownych opadów deszczowych i przepełnienia zbiornika wodnego w pobliżu miasta Wracca, położonego o 100 km na północ od Sofii, 1 bm. pękła tama i wzburzone

Cały kraj uroczystie obchodzi Święto 1 Maja

W oświetlonej szacie, w uroczystym nastroju cały kraj obchodzi Święto 1 Maja. Przy pięknej pogodzie odbyły się wieloletnie manifestacje pod znakiem Tysiąclecia Państwa Polskiego, pod hasłami międzynarodowej solidarności ludzi pracy w walce przeciwko wojnie — o wolność, demokrację i socjalizm. Uczestnicy manifestacji wyrażali gorące poparcie dla polityki partii i rządu, dla programu Frontu Jedności Narodu.

Szczególnie uroczysta, najliczniejsza ze wszystkich dotychczasowych, a jednocześnie barwna, wesola i radosna, była tegoroczna manifestacja pierwszomajowa w stolicy. Wzięło w niej udział ponad 300 tys. mieszkańców Warszawy. Przed manifestacją przemówienie wygłosił Władysław Gomułka. Na trybunie honorowej Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz.



CAF — Rosjak

Indonezja Wiceprzewodniczący KPI M. Lukman został aresztowany

W toku „czystki” wymierzonych przeciwko lewicowemu skrzydłu Indonezyjskiej Partii Nacjonalistycznej usunięci zostali jej dotychczasowi przywódcy Sastroamidjojo i Srachman. Dalszym krokiem w tym kierunku jest obwieszczenie w poniedziałek rozwiązanie przez wojsko paramilitarnych formacji tego stronnictwa w Djakarcie — „Bandeng Jakarta”. Komendant garnizonu stołecznego, generał Amir Machmud oskarża je o działalność wstrząsającą. Według doniesień prasowych, 29 kwietnia na Jawie Zachodniej aresztowany został Mohamed Lukman, wiceprzewodniczący KPI. Aresztowania dokonali żołnierze osławionej dywizji szturmowej „Siliwangi”.

Konkurs p.t. „Jakoś(ć) to będzie” rozstrzygnięty

Wczoraj na posiedzeniu jury dokonano podsumowania nadesłanych na konkurs pt. „Jakoś(ć) to będzie” listów oraz zdecydowano o rozdziale nagród. **I NAGRODĘ** (2-tygodniowe wczasy nadmorskie w Uście) otrzymała autorka wypowiedzi podpisanej pseudonimem „JEDNA Z WIELU”. **II NAGRODĘ** (kupon na garnitur) autor p. ps. „JASKÓŁKA”. **III NAGRODĘ** (kupon o wartości 1000) autor p. ps. „STALY CZYTELNIK”. **IV NAGRODĘ** (1 kg. wólczyki) autor p. ps. „TKA CZKA Z PABIANIC”. **V NAGRODĘ** (kupon tka młyn bawel.) autor p. ps. „KLIENT NIEZNORMALIZOWANY”. **VI NAGRODĘ** (1 para butów) autor p. ps. „ODZIEŻOWIEC”. **VII NAGRODĘ** (1 para butów) autor p. ps. „KOKOLAN”. Ponadto autorom 5 listów jury przyznało wyróżzenia

Kronika wypadków

Wczoraj w Radomsku pod koła pociągu dostała się Stanisława Kłapa, lat 73. Kobieta zmarła po przewiezieniu jej do szpitala. * * * W Łodzi na ul. Wólczańskiej 5-letni Paweł Michalski (Wólczańska 199) wpadł pod samochód FN 03-40. Dziecko przewieziono do Szpitala im. Kopernickiej. * * * Na ul. Drewnowskiej prowadzący motocykl A. Braun (Rajska 4) spowodował zderzenie z samochodem osobowym. Pasażer motocykla doznał ciężkich obrażeń ciała. Przebywał w Szpitalu im. Sterlinga. * * * 15 pożarów zanotowała wczoraj wojewódzka Komenda Straży Pożarnej. W większości wypadków winę ponoszą dzieci. (kl)

Ait Ahmed — b. przywódca rebelii w ALGERII zbiegł z więzienia

W sobotę lub niedzielę rano zbiegł z więzienia El Harrach w Algierze b. członek Biura Politycznego FWN, b. przywódca rebelii w Kabylji, Ait Ahmed. Przebywał on w więzieniu przeszło rok. Po siliumieniu przez armię algierską rewolty w Kabylji, Ait Ahmed został ujęty i skazany przez trybunał wojskowy na karę śmierci. Karę tę uprzedni prezydent Ben Bella zamienił w drodze aktu łaski na długoterminowe więzienie 6 czerwca ub. roku b. prezydent zawarł ugodę z wię-

niem, na mocy której Ait Ahmed miał zostać wypuszczony na wolność. Po wypadkach z dnia 19 czerwca ub. roku Rada Rewolucyjna w pierwszym okresie dawała do zrozumienia, że utrzyma w mocy decyzję obalonego już prezydenta. Jednakże później zmieniło zdanie i Ait Ahmeda pozostawiono w więzieniu. Szczegóły związane z ucieczką nie są jeszcze znane. Ucieczka może mieć znaczne konsekwencje polityczne dla Rady Rewolucyjnej, gdyż zbiegły więzień jest bardzo popularny w Kabylji, której mieszkańcy, stanowiący mniejszość narodową, wielokrotnie już po wyzwoleniu weszli na różnym tle zamieszki, skierowane przeciwko władzy centralnej.

Olimpiada music-hallów

Na konferencji prasowej w Paryżu dyrektor „Olympii”, Bruno Coquatrix poinformował o organizowanej przez niego imprezie — II olimpiadzie music-hallów. W tegorocznej imprezie uczestniczyć będą zespoły z Polski, Związku Radzieckiego, Jugosławii, Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Francji, Stanów Zjednoczonych i Kanady. Polskę — jak oświadczył B. Coquatrix — reprezentować będzie ok. 100 artystów-tancerzy, piosenkarzy, akrobatów.

II Alert ZHP rozpoczyna harcercie wici Tysiąclecia (Rozmowa z naczelnikiem ZHP W. Kineckim)

— Alerty centralne ZHP mobilizują cały Związek, wszystkie drużyny w kraju, których liczba sięga 47 tys. do wykonania pewnych ważnych, istotnych z punktu widzenia społecznego i wychowawczego zadań. Alert II w dniach 3-9 maja br. rozpoczyna bardzo bogatą w tym roku działalność wiosenneletnią ZHP — Harcerskie Wici Tysiąclecia, zamykając siedmioletni okres obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego w naszej organizacji. — W dniu wczorajszym ogłoszony został Alert II — Harcerski Związek Tysiąclecia. Jakże są jego zasady organizacyjne i cele?

(A) Dalszy ciąg na str. 2



Polska a EKG Problemy europejskiej współpracy gospodarczej

Wypowiedź wiceministra Winiewicz

Wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz, który przewodniczył delegacji polskiej na XXI sesji Europejskiej Komisji Gospodarczej, udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu na temat tej sesji. Oceniając ogólną działalność EKG wicemin. Winiewicz stwierdził m. in.:

EKG jest w Europie jedyną organizacją międzynarodową współpracującą ekonomicznie, która swą działalnością obejmuje kraje o różnych systemach społeczno-gospodarczych. Działalność EKG oceniamy na ogół pozytywnie, co nie znaczy, że nie mamy wobec niej krytycznych uwag. Obecna krytyczna współpraca gospodarcza w ramach komisji nie odpowiada aktualnej sytuacji gospodarczej w Europie; działalność komisji wchodzi w ogóle bilateralnych stosunków między krajami socjalistycznymi i krajami Europy zachodniej, a powinna być wyprzedzająca. Uważamy, że najbliższym zadaniem winno być w pierwszym rzędzie zlikwidowanie tych dysproporcji.

— Jakże korzyści kraj nasz czerpie z udziału w działalności EKG?

— Udział ten dał się zmierzyć bardzo konkretnymi korzyściami, zwłaszcza w zakresie współpracy naukowej i technicznej. Dla przykładu wspomnę dziedzinę, w której polskie resorty gospodarcze od wielu lat pomyśliły nie taką współpracę realizującą, a mianowicie — przemysł węglowy, energetyka, przemysł ciężki, rolnictwo, transport, leśnictwo, gospodarka wodna, statystyka, a także handel zagraniczny.

Sekretariat EKG prowadziła z naszymi działami naukowo-badawczymi. Stanowi ona swobodnie skarbnicę doświadczeń, zwłaszcza w zakresie badań ekonomicznych.

— Jak oceniacie udział delegacji polskiej w XXI sesji EKG?

— Zgłosiliśmy między innymi propozycje w zakresie wymiany doświadczeń na temat podstawowych tendencji w postępie technicznym poszczególnych branż produkcyjnych oraz zmian strukturalnych zachodzących w ekonomii tych branż.

W obszernym wystąpieniu delegacja nasza przedstawiła — jak to jest zwyczajem w EKG — sytuację gospodarczą w Polsce, podkreślając jej pomysły rozwoju i wskazując na możliwości współpracy gospodarczej z wszystkimi krajami regionu EKG.

— A wyniki naszych zabiegów i generalna ocena sesji?

— Pracę żadną z międzynarodowych organizacji, także prac EKG, nie można oceniać od ogólnej sytuacji politycznej. Musielibyśmy podkreślić na sesji, że trwałe i wzajemnie agresywnych działań amerykańskich w Wietnamie nie pozostaje bez wpływu i na klimat polityczny współpracy europejskiej.

Na wyniku obrad złożyłyśmy bezniechętnie rozdzierającą dziś Zachód. Naciskom delegacji Stanów Zjednoczonych przed wszystkim należy zawiązać brak bardziej konkretnych uchwał sesji, zwłaszcza w zakresie handlu Wschód — Zachód.

Niemniej atmosfera sesji była mimo to rzeczowa i konstruktywna.

POGODA

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Temperatura 20 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków północno-zachodnich. Jutro pogoda bez zmian.

Dnia 1 maja 1968 r. zmarła po długich cierpieniach

S. i P. Janina Pawłowska
z domu Wasiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja br. o godz. 16 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają przyjaciele i znajomych
MAŻ I RODZINA

Dnia 2 maja 1968 r. zmarł nieodżałowanej pamięci ojciec

S. i P. Józef Marczewski
przeżył lat 83
mistrz rzeźniczo-wedlinarski

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 4 maja br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Rzgowskiej
RODZINA

Dnia 27 kwietnia 1968 r. zmarł

S. i P. Jan Kazimierz Baranowski
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 kwietnia br. na Cmentarzu św. Franciszka w Łodzi. Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie serdecznie podziękowanie składa
RODZINA

struktury. Tym, którzy chcą rozrywać gospodarczo Europę i podtrzymać sztuczny jej podział, nie udało się stłumić wyraźnych dążeń wszystkich krajów europejskich do dalszego zacieśnienia współpracy dla obu stron gospodarczo politycznej Wschód — Zachód.

Cieszy nas, iż od dłuższego czasu wzmożyły się robocze kontakty EKG z RWPG.

II Alert ZHP rozpoczyna harcerskie wici Tysiąclecia

(A) Dokończenie ze str. 1

Przy ustalaniu jego zasad i założeń (zostały one wstępnie sformułowane już w maju ub. r.) posłużyliśmy się doświadczeniami Alertu ubiegłorocznego, który w pełni służył sobie na uznanie i wysoce ocenę, jako akcja wartościowa i w pełni udana. W roku bieżącym zadania alertowe, aby uczyli je dla młodzieży jeszcze bardziej atrakcyjnymi, zostały zasyfrowane.

Zadaniem Alertu I było odnalezienie i odczytanie opiekunów walki i martyrologii narodowej z okresu II wojny światowej, odszukanie bohaterów wyzwolenia, utrwalenie pamięci o tych, którzy w walce tej oddali życie.

Alert II, kontynuując tę tradycję, zwraca szczególną uwagę na współczesność. Jednym z najważniejszych jego zadań jest odszukanie „Ludzi naszych czasów”, ludzi, których codzienna praca zawodowa i społeczna, obywatelska postawa, zasługi w dwudziestoleciu Polski Ludowej mogą być wzorem dla młodzieży i dla nas wszystkich.

— W jaki sposób wykorzystane zostaną wyniki tych poszukiwań?

— Na zakończenie Alertu odbędzie się zbiórki wszystkich drużyn. Omówiona na nich zostanie realizacja zadań całej akcji. Poszczególne zastępy opowiedzą o poznanych „Człowieku naszych czasów”, określa jego cechy. Meldunki przedstawiające sylwetki tych ludzi nadesłane zostaną do Głównej Kwatery ZHP w Warszawie. Będą one niewątpliwie cennym materiałem dla badań socjologicznych oraz pomogą kształtować wzorce wychowawczy w pracy naszej organizacji.

— Jakże inne zadania obejmuje Alert II?

— Rozpalenie „Harcerskich Wici” rozpoczyna Alert, połączone z uroczystymi ogniskami, w których uczestniczyć będzie miejscowa ludność, a szczególnie „Ludzie naszych czasów” — odnalezieni w poprzedzających Alert „Dniach gotowości”. Otrzymają oni wówczas czerwone chusty.

Trzecie zadanie nosi kryptoniem „Na szlaku zwycięstwa”. Wypełniając je, harcerze wyruszą na szlaki szlaczego Alertu, odwiedzą

Polski dzień na targach w Lille

W Lille odbywają się do niedzieli międzynarodowe targi, w których obok wystawców krajowych uczestniczy szereg firm zagranicznych, w tym również z Polski. Nasze stoisko zorganizowane przez PIHZ prezentuje wiele artykułów przemysłowych, eksponowanych przez centralę „Universal” i „Vari-mex”. W dniu otwarcia targów stoisko polskie odwiedził prezydent de Gaulle.

Od chwili inauguracji targów cieszy się ono ogromną popularnością i jest oblezione przez tłumy ludzi.

I maja był dniem polskim na targach w Lille. W jego obchodach wzięło udział wiele osobistości interesujących się handlowo-przemysłowymi kontaktami z Polską oraz tysiące przedstawicieli okolicznej Polonii.

Ponadto przyznano nagrody twórcom wybitnego filmu telewizyjnego „Homo Variensis” — O. Budrewiczowi, R. Wionczkowi, A. Bojanowskiemu, reżyserowi J. Majewskiemu za film TV „Awatar”; B. Michalkowi za „Kino Krótkich Filmów” oraz H. Anderskiej i Edwardowi Szustrowi, dyr. Łódzkiego Ośrodka Telewizyjnego za słuchowiska radiowe i telewizyjne.

Nagrody otrzymał także W. Zin z Krakowa za program TV „Piórkim i węglem”, prof. dr W. Doroszewski — za wieloletnie prowadzenie „Radio wego poradnika językowego”. Nagrodę za opracowanie redakcyjnych programów dla szkół z cyklu „Dzieje dramatu” otrzymała B. Mieczysława.

W dziedzinie twórczości radiowej przyznano nagrody m. in.: B. Wiernikowi, zespołowi redakcji publicystyki kulturalnej, W. Maciejewskiemu — za reżyserię dramatu „Sześć dni „Romco i Julia”, R. Waszko — za audycje muzyczne, O. Marchockiej, M. Obłonskiej i P. Skrzyneckiej — za oryginalne audycje literacko-estradowe, W. Tatarskiej-Malkowskiej — za reżyserię słuchowisk dla dzieci, C. Kuracie — za słuchowiska radiowe, twórców „music-hallu morskiego” — S. Dejczerowi i K. Łapinowi z Gdańska.

Rozmawiał: **LESZEK DĄBROWSKI**

Nagrody za twórczość radiową i telewizyjną

Prezes Komitetu do spraw Radio i Telewizji — Włodzisław Sokołowski dokonał w poniedziałek wręczenia dorocznych nagród za twórczość radiową i telewizyjną.

Wśród nagrodzonych znaleźli się m. in. aktorzy: R. Hanin, Z. Rysiówna, J. Kreczmar, M. Dmochowski, S. Witas; reżyserzy — J. Krassowski i A. Minkiewicz; scenograf M. Stajewski; twórcy — wykonawcy „Szklanej niedzieli” — S. Grodziska, D. Szafarska, A. Szczepkowski, H. Łankiewicz.

Nagrodę zespołową za programy telewizyjne z cyklu „Sensacja i fantastyka” otrzymali: I. Genachow, E. Grabowska, S. Blaut; realizatorzy programów telewizyjnych „Turniej miast” — M. Marzyński, M. Walter, E. Pach, R. Danielewski, H. Debička.

Za osiągnięcia w zakresie telewizyjnej publicystyki rolnej nagrodzono — J. Wisniewskiego, W. Bodalską, C. Papiernikę i B. Ostachowskiego. Za program dla dzieci „Przygody gąski Balbinki” nagrodzono — A. Hoffman, M. Terlikowską i D. Mancewic.

Ponadto przyznano nagrody twórcom wybitnego filmu telewizyjnego „Homo Variensis” — O. Budrewiczowi, R. Wionczkowi, A. Bojanowskiemu, reżyserowi J. Majewskiemu za film TV „Awatar”; B. Michalkowi za „Kino Krótkich Filmów” oraz H. Anderskiej i Edwardowi Szustrowi, dyr. Łódzkiego Ośrodka Telewizyjnego za słuchowiska radiowe i telewizyjne.

Nagrody otrzymał także W. Zin z Krakowa za program TV „Piórkim i węglem”, prof. dr W. Doroszewski — za wieloletnie prowadzenie „Radio wego poradnika językowego”. Nagrodę za opracowanie redakcyjnych programów dla szkół z cyklu „Dzieje dramatu” otrzymała B. Mieczysława.

W dziedzinie twórczości radiowej przyznano nagrody m. in.: B. Wiernikowi, zespołowi redakcji publicystyki kulturalnej, W. Maciejewskiemu — za reżyserię dramatu „Sześć dni „Romco i Julia”, R. Waszko — za audycje muzyczne, O. Marchockiej, M. Obłonskiej i P. Skrzyneckiej — za oryginalne audycje literacko-estradowe, W. Tatarskiej-Malkowskiej — za reżyserię słuchowisk dla dzieci, C. Kuracie — za słuchowiska radiowe, twórców „music-hallu morskiego” — S. Dejczerowi i K. Łapinowi z Gdańska.

ROZMOWY Tito — Naser

W pomiedzialek po południu przybił do portu w Aleksandrii jacht „Galeb”, na którego pokładzie przyjechał prezydent Jugosławii Tito wraz z małżonką.

Prezydenta Tito powitał w porcie prezydent ZRA Naser. Dzisiaj rozpoczną się oficjalne rozmowy obu prezydentów.

Nowa linia »LOT«

2 bm. PLL „Lot” uruchomiły kolejne połączenie zagraniczne Warszawa — Mediolan — Warszawa. Samoloty „Lot-18” kursujące na tej trasie odlatywać będą w każdy poniedziałek o godz. 9.20. Pasażerowie z Mediolanu będą przylatywać na Okęcie również w poniedziałki o godz. 16.10.

Sieć połączeń zagranicznych „Lotu” obejmuje obecnie 20 państw, a samoloty polskie przybywają do 22 zagranicznych portów lotniczych.

Pierwszy w Polsce Oddział Kliniczny Endokrynologii otwarto w Łodzi

(inf. własna). Wczoraj w Łodzi, w obecności dyr. departamentu Ministerstwa Zdrowia doc. M. Sliwińskiego, rektora AM prof. M. Stefanowskiego, kierownika Wydziału Zdrowia Prez. RN m. Łodzi, przewodniczącego EK FJN posła L. Niżekkiego, członków senatu i profesorów AM odbyła się uroczystość otwarcia pierwszego w Polsce oddziału klinicznego endokrynologii.

25-łóżkowy oddział (w tym 7 łóżek dla dzieci) usytuowany jest w gmachu przy ul. Sterlinga 3 (w zespole szpitalnym PSK nr 3) adaptowanym po szkole pielęgniarstwa. Prace remontowe wykonała w czynie i-majowym załoga Gospodarstwa Pomocniczego przy AM pod kierunkiem inż. M. Szczałowicza.

Nowy oddział nowoczesnie urządzonej (2, 3 i 4-osobowe pokoje z sygnalizacją świetlną i dzwinkową, i oświetleniem nocnym przy drzwiach, jadalnią, mikroświetlicą dla chorych, pokój konsultacyjny, gabinet ginekologiczny i funkcjonalnie doskonale rozwiązany, posiada zaplecze diagnostyczno-naukowe wyposażone m. in. w szereg gabinetów chemicznych (chemia hormonów) pokój badań genetycznych, laboratoria dla celów pomiarowych i pomocnicze, magazyn itp.

Ta baza służyć będzie także katedrze (zakładzie) jednemu w kraju) i Zakładowi Endokrynologii — prowadzonym od wielu lat przez prof. T. Pawlikowskiego, który 8 lat przygotowywał kadry pracowników (5 stałych lekarzy i 4 doktorantów) dla nowego oddziału. W tym samym gmachu mieści się obecnie zakład przesileniony z prymitywnych warunków lokalu przy ul. Nowotki 137 (jego otwarcie odbędzie się jesienią).

Przejmując nową klinikę w życie pierwszy pacjentów z Łodzi i województwa. Życzymy jej kierownikowi i pracownikom sukcesów terapeutycznych i naukowych.

(inf. własna)

na TV Ekranie Trzeci Maja

Osiągnięciem powojennej nauki, a za nią i publicystyki historycznej, jest rozbięcie utartych mitów i schematów, wedy których przywykliśmy oceniać bohaterów naszych dziejów. Wspomnijmy choćby dokonania Józefa Poniatowskiego.

Innymi oczyma patrzy się dzisiaj również i na króla Stanisława Poniatowskiego, z którego w swoim czasie chciano zrobić wyłącznie bawidamka i pięknotuchę. Tymczasem, wedy przekonywających dowodów był to zręczny polityk, oddany patriotą i człowiekiem popierającym idea postępu.

Największą zaletą sztuki Jerzego Krasowskiego była właśnie próba odtworzenia toku myślenia i uczuć głównych bohaterów dramatu narodowego — jak rozegrał się w latach 1788-89. Najbardziej wypady właśnie partie kameralne sztuki, napisane dowcipnie, z wdziękiem, pobudowane umiejętnym spójreniem na historię. Ujrzelismy „jak żywych” — króla Stasia, Hugona Kołłątaja, Ignacego Potockiego. Wydaje nam się wiele prawdopodobne, że takie właśnie rozmowy musieli wieść w apartamentach pałacowych, takie właśnie groźby rozważać, na takich nadziejach opierać swoje postępowanie.

Obsada znakomita — na wyróżnienie zasługują przede wszystkim Cz. Wołkiewicz, B. Pawlik i E. Fetting. Załowac należy, że nie wyszły sceny zbiorowe, Zabrakło w widowisku tej prawdziwej atmosfery warszawskiej ulicy. W sumie — sztuka interesująca, o wielu walorach aktualnych, będąca czymś więcej niż tylko akcentem jubileuszowym.

(d. c. n.)

Wszystko zdawało się wskazywać, że za miast Berlina, żołnierze polscy będą oglądać Łabę, a zamiast wieszak polskie sztandary na Reichstagu — ścisnąć dłonie aliantów.

Tymczasem... Gdy 26 kwietnia jednostki polskie ruszały z kanału Ruppiner dalej na zachód, w szeregach Kościuszkowców zatłuszcza się iskierka nadziei. A może jednak Berlin? Nie była to nadzieja bez uzasadnienia. Z ust do ust podawano sobie wiadomość, że nie wszyscy pójdą na Łabę.

Po południu 29 kwietnia do dowodzącego I armii generała Popławskiego zatelefonował dowódca frontu, marszałek Żukow z pytaniem o położenie polskich jednostek. Gdy generał skończył swój krótki meldunek, Żukow spytał:

— Jak zapatrujecie się na to, żeby Polacy wzięli udział w szturmie Berlina?

— To ich największe marzenie...

— Jakże siły mogłybyście natychmiast wydzielić?

— Jedną wzmocnioną dywizję...

— Jaką?

— Tego zaszczytu powinni dostąpić Kościuszkowcy! — przemknęło przez myśl Popławskiemu i głośno powiedział do słuchawki:

— I dywizję piechoty imienia Tadeusza Kościuszkę, towarzyszu dowódcu.

— Tak, to dobra dywizja — stwierdził Żukow i przekazał dla niej konkretne rozkazy.

30 kwietnia nad ranem błyskawicznie nieomal w mgłach, rozszedła się wiadomość o puktach o tej telefonicznej rozmowie. Pałnaczą świeżą farbą drukarską ulotka, wyrywana z rąk oficerów politycznych, ostatecznie potwierdziła prawdziwość elektryzującej wiadomości.

Kościuszkowcy! W ciągu dwóch lat wspólnie z przyjaźniaczką Armią Czerwoną zadawaliśmy drugocześnie ciosy wojskom hitlerowskim. Wasz szlak od Lenino, poprzez Pragę, Wał Pomorski, forsowanie Odry — szlak owiany chwałą zwycięstwa — dobiega końca.

Kościuszkowcy! Idziecie, by szturmować Berlin, by zdobyć go z przetrzymaniem. Okazano Wam wielkie zaufanie. Wy — jako siła zbrojna — niezwykłego narodu — z dumą zatkniecie na gruzach Berlina biało-czerwony sztandar — symbol tego kraju, który nie zginął i nigdy nie zginie!

A więc idziemy na Berlin! Trzy krótkie słowa, ale żołnierzy zrzuciły one z żołnierskich serc.

W twarz wschodzącemu słońcu wykrzykiwali swoją radość. Dwie godziny zaledwie trwało przekazywanie zajmowanego odcinka obronnego nad kanałem Ruppiner kolegom z 2 dywizji i ra-

dzieckim towarzyszym broni z 356 dywizji piechoty. Szybkiej — do Berlina. Nikt nikogo nie musiał poganiać. Jeszcze tylko sprzęt załadować na czekające ich samochody, samemu zająć w nich miejsce i — na Berlin. Radość, śmiechy, żarty, entuzjazm Kościuszkowców do tego w dwójnasób zachmurzone twarze żołnierzy z 2 dywizji, wpatrzone w odjeżdżające samochody, tak długo, aż te w pyle i kurzu zniknęły za najbliższym zakrętem szosy. Szczęściarze!

Berlin dogorywał. W ciężkich walkach wojska 3 armii szturmowej Kuźniecowa, 5 armii szturmowej Bierzantina i 8 armii gwardii dowodzonej przez Czujkowa krok za krokiem, przelamując obronę kolejnych dzielnic miasta — posuwały się ku centrum. Mieszkańcom Berlina brakowało wody i żywności, położenie ich stawało się rozpaczliwe. A jednak niemiecki garnizon złożony z 57 Korpusu Pancernego i Ochotniczego Korpusu generała Mohnke, w

przegrupowaniu znalazł Ruppiner zbudowali, nie bacząc na huraganowy ogień artylerii wroga, most na Szprewie i przygotowywali się do budowy następnego. Nie możemy być gorsi od nich — myślał Kościuszkowcy.

Strzałki na wypalonych murach, na pospiesznie zamontowanych wojskowych drogowskazach, wymalowane nawet na chodnikach wskazują jeden kierunek: „NA REICHSTAG”. W tłumaczeniu na język konkretnych rozkazów, ten ogólny kierunek oznaczał dla Kościuszkowców i 2 gwardyjskiej armii pancernej i Frontu Białoruskiego; natarcie z północnego zachodu na południowy wschód, z Charlottenburga od strony przedmieścia Siemensstadt, które miało przerwać niemiecką obronę Tiergarten i następnie umożliwić połączenie się z nacierającymi od południa oddziałami I Frontu Ukraińskiego.

Ledwie zeskoczyli z samochodów — ruszyli do boju.

(d. c. n.)

Maciej Siejak Od Odry do Łaby (3) Nareszcie — w Berlinie

— Jak zapatrujecie się na to, żeby Polacy wzięli udział w szturmie Berlina?

— To ich największe marzenie...

— Jakże siły mogłybyście natychmiast wydzielić?

— Jedną wzmocnioną dywizję...

— Jaką?

— Tego zaszczytu powinni dostąpić Kościuszkowcy! — przemknęło przez myśl Popławskiemu i głośno powiedział do słuchawki:

— I dywizję piechoty imienia Tadeusza Kościuszkę, towarzyszu dowódcu.

— Tak, to dobra dywizja — stwierdził Żukow i przekazał dla niej konkretne rozkazy.

30 kwietnia nad ranem błyskawicznie nieomal w mgłach, rozszedła się wiadomość o puktach o tej telefonicznej rozmowie. Pałnaczą świeżą farbą drukarską ulotka, wyrywana z rąk oficerów politycznych, ostatecznie potwierdziła prawdziwość elektryzującej wiadomości.

— Jakże siły mogłybyście natychmiast wydzielić?

— Jedną wzmocnioną dywizję...

— Jaką?

— Tego zaszczytu powinni dostąpić Kościuszkowcy! — przemknęło przez myśl Popławskiemu i głośno powiedział do słuchawki:

— I dywizję piechoty imienia Tadeusza Kościuszkę, towarzyszu dowódcu.

— Tak, to dobra dywizja — stwierdził Żukow i przekazał dla niej konkretne rozkazy.

30 kwietnia nad ranem błyskawicznie nieomal w mgłach, rozszedła się wiadomość o puktach o tej telefonicznej rozmowie. Pałnaczą świeżą farbą drukarską ulotka, wyrywana z rąk oficerów politycznych, ostatecznie potwierdziła prawdziwość elektryzującej wiadomości.

Prof. dr Bogdan Suchodolski

Nauka w dziejach narodu

W tysiącletniej historii naszego narodu, karty szczególnie ważne i bogate zapisane zostały przez rozwój nauki. Sprawiedliwie i wszechstronnie przedstawione dzieje polski przekonują, iż byliśmy nie tylko narodem słabszych rycerzy, poetów i powstańców, ale także narodem, w którym żyło i działało wielu wybitnych uczonych i w którym ich prace miały uznanie i znaczenie.

Rola nauki i uczonych w życiu społecznym rozpoczyna się w naszych dziejach służbą interesom państwa. Świadczy o tym założenie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Oczywiście, decyzja Kazimierza Wielkiego, podjęta w roku 1364, opierała się na dotychczasowym rozwoju kultury umysłowej w kraju, na różnorodnych i rozproszonych wysiłkach ludzi pracujących w szkolnictwie i w kancelarii królewskiej na działalności poszczególnych uczonych, na międzynarodowych kontaktach. Ale to, że kraj niedawno zwyciężony po dzielnicowym rozbiću i dopiero wstępujący na drogę pomyślniejszego rozwoju gospodarczego, kierował właśnie ku naukom swe nadzieje przyszłościowe, było charakterystycznym i ważnym świadectwem zrozumienia ich ważności.

Interpretacja pojęcia służby państwu była bardzo różna. Paweł Włodkowic, tkwiący jeszcze głęboko w średnio-wieczu, podjął w związku z koniecznością obrony polskich interesów w sporze z Krzyżakami śmiałą krytykę dotychczasowych zapatrywań na prawa kościoła i na stosunek państw chrześcijańskich do pogan. Te idee kontynuował też Jan Ostrowski, który w swym Traktacie występował w obronie polskich interesów państwowych i przeciwko ograniczeniu suwerenności, a zwłaszcza przeciw świeckiej władzy

zwłaszcza na odrodzeniu Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Konstytucja 3 Maja była wielkim zwycięstwem myśli naukowej polskiej Oświecenia; ale była zarazem świadectwem jej ograniczonej siły. Naukowa wizja nowego porządku była pełniejsza i bardziej radykalna niż osiągnięta w społeczno-politycznej rzeczywistości reformy. Gdy jednak reforma, pomimo jej kompromisowości i umiarkowania została zaakceptowana i zniszczona przez polską i obcą reakcję, pozostały znowu jej idee, które w ciągu okresu niewoli stawały się — niekiedy wprawdzie zmistyfikowane — alegorią polskiego „ducha politycznego”. Wiekowy spór o wielkość i małość Konstytucji 3 Maja stawał się nie tylko konfliktem różnych koncepcji patriotyzmu, ale i niustającym sądem nauki nad historycznymi losami narodu.

Od lat i przez cały okres niewoli, gdy nauki społeczne nie mogły już służyć państwu i jego reformom, stawały się — zwłaszcza jako nauki historyczne — rachunkiem narodowego sumienia, podstawą narodowej edukacji. Stawały się też sprzymierzeńcami ludzi walczących o postęp społeczny w warunkach niewoli. Od Lelewela, który łączył w swej działalności badania historyczne z formułowaniem szerokiego programu polskiej demokracji, nauki społeczne stawały się coraz częściej czynnikiem kształtującym społeczną i narodową ideologię. A także — niekiedy — orężem walczących klas uciskanych.

Z tej ideologii, obrony narodu — po upadku państwa — powstawało Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie, o którym od samego początku — jak mówił jeden z jego twórców — panowała opinia, iż „niezdolni polityczna egzystencji upadłej ojczyzny naszej podźwignąć, chcieliśmy przynajmniej pod pozorem nauk niejako jej zapewnić jestestwo”.

Znaczenie nauki dla utrzymania życia narodowego w okresie niewoli stawało się od lat coraz ważniejsze, chociaż w potocznej opinii było ono dystansowane przez literaturę. Jednak, chociaż rola poezji i sztuki była rzeczywiście bardzo wielka, nie mniejsza, choć mniej głośna była rola nauki. Od Towarzystwa Przyjaciół Nauk do Towarzystwa Naukowego Krakowskiego i do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk trwa i rozwija się w świadomości społecznej przekonanie, iż organizacja nauki i jej upowszechnienie są ważnymi narzędziami narodowej obrony i narodowego rozwoju.

Triumfem tych przekonań staje się okres pozytywizmu, w którym starania o rozwój nauki, a zarazem o wprowadzenie jej w społeczne i gospodarcze życie narodu, stały się szczególnie wytrwale. Ale cecha szczególna było dostrzeżenie roli nauki, nie tylko dla solidarystycznej i mądrej gospodarki narodo-

wej, lecz także i dla emancypacji społecznej klas uciskanych, a nawet dla rewolucyjnej działalności proletariatu.

3 MAJA W KRONIKARSKIEJ RELACJI Gmach RZĄDNEJ WOLNOŚCI



Zaprzysiężenie Konstytucji przez króla Stanisława Augusta.

Zbiorowe dzieło patriotów — Konstytucja 3 Maja, zwana Ustawą Rządową była wylotem w feudalnych zasadach ustrojowych Polski i dawala podstawy ideologiczne dla formowania zaczątków nowoczesnego państwa. Rodziła się ona w ogniu namyślnych dyskusji i polemik w łonie obozu postępowego oraz w walce z opozycją. W okresie przygotowawczym do historycznego Sejmu 4-letniego człowiek szermierzący postępu Hugo Kollataj pisał m. in.: „Jeśli nie zaczniemy praw rządów polskiego od praw człowieka, jeśli nie powiemy, że ziemia polska jest ziemią ludu wolnego, że człowiek na niej stojący jest człowiekiem prawdziwie wolnym i siebie samego pewnym, złudziemy tylko nas samych, wydamy się na posmiewisko wolnych narodów, kraj nasz będzie zawsze wygodną knieją, w której na przemiany raz możnouladztwo wewnętrzne, drugi raz przemoc zagraniczna póty nas szarpać będzie, póki do szczętu nie wygnie imię polskie, póki nie stanie uposobród nas człowiek determinowany, równie odważny, jak przebiegły, i zrobi nas swoją własnością”.

Co prawda Konstytucja Majowa nie przeprowadziła radykalnych zmian w stosunkach społecznych, niemniej była pierwszym krokiem na drodze do postępowych reform. Czytelników naszych z pewnością zainteresuje relacja naczelnego świadka (podobno Hugo Kollataja) z przebiegu tej jakże brzemiennej w skutki sesji sejmowej w dniu 3 maja 1791 r. Celem podkreślenia nastroju i plastyki owych wydarzeń zachowaliśmy styl i składnię charakterystyczną dla XVIII wieku.

„W wigilię 3 maja zgromadziła się pod wieczorną porę patrijotyczna strona do domu Radziwiłłowskiego dla głośniego czytania Konstytucji. ...Stuchana ona była wśród głębokiego milczenia, które tylko przerywały częste licznym stuchaczów poklaski. Po skończonym czytaniu ogólny powstał okrzyk: zgoda! zgoda! Pod noc głęboko zgromadzili się w dom marszałka sejmowego. Tam zapewnienia się o większości, która się prawie do jedynomyślności zbliżyła i wzajemnego zapewnienia sobie, iż żadnym wnioskiem projektem w izbie wstrzymywac nie będą, podpisami swoimi dane sobie słowo utwierdzili...”

Od rana w dzień 3 maja napelniła izbę

sejmowych obrad ciekawa publiczność. Na odgłos (wieść głoszona dużo wcześniej — przyp. red.), iż konstytucja dnia tego poddana ma być Sejmowi, biegł każdy dowiedzieć się, jaki jego i ojczyzny los będzie... Wehodał król na sesyjną powitany został radosnym publicznym okrzykiem. Lecz nastąpiło milczenie głębokie, gdy sesyjną zagaił marszałek sejmowy. Wystawując on obraz moey i upadku Polski, tymi rzekł słowy: „Wyobraźmy ją sobie przed trzema wiekami świętą i wyrównywaną innych państw potęgą; została polem własnych obłądów i obcych zaborów smutną ofiarą. Kraj padł łupem chciwości, obywateli wzdął być okrzyki, własności ich ku wygodzie obcych służyła...”

(W czasie tej mowy przeciwnicy ustawy wszelkimi siłami starali się zagłuszyć słowa St. Małachowskiego i doprowadzić nawet do zbrojnego starcia.)

„Zaczęli potem patrijoci ze swej strony mocnymi i gorliwymi mowami malować krytyczny moment, w którym Polska się znajdowała, wystawiać odwieczną i haniebną jej niedolę, której źródło w złym rządzie było... przedkładać szczęście przyszłego kraju, które sobie mógł obiecywać tylko z dobrego rządu, setne nowej konstytucji korzyści, która na ruinach obecnej przemocy i anarchii domowej wznosiła gmach rządnej i rozsądnej wolności...”

Potem zabrał głos król, a te na koniec były jego wyrazy: „Nie ogładam się co ze mną będzie, ale mówię, że kto kocha ojczyznę, powinien być za tym projektem... Kto jest za nim niech mi da poznać wolę swoją...” Na te ostatnie słowa powstał odgłos: wszyscy! wszyscy!”

(Wobec takiego spontanicznego poparcia dla obozu reformy przedstawiciele opozycji zrezygnowali z otwartej walki. Jeden tylko poseł Suchorzewski podbiegł do tronu i rzuciwszy się pod stopnie, zagroził drogę przedstawicielom stanów, którzy chcieli do króla dostąpić. Był to jednak w Sejmie już ostatni prowokatorski krok.)

„Już dzień był na schyłku i słabo oświecał starożytne gmachu farnego sklepienia... Starożytny dzielnych Polaków groby, sama świętość miejsca wśród niego król... posłowie z wyniesionymi rękami, przystępując do szczęście narodu, uszytko to czyniło widok równie wspaniały, jak tklwy...”

Łodzianie w III POWSTANIU ŚLĄSKIM



Na zdjęciu: jedna z grup powstańczych.

W dniach 2-3 maja obchodzimy 45 rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego. Warto przypomnieć, że w walkach o odzyskanie starych piastowskich ziem brali wtedy udział również łodzianie — przeważnie młodzież proletariacka, zgromadzona w dwóch kompaniach I batalionu strzelców śląskich, wchodzących w skład grupy Wawelberga. Na czele kompanii I stał por. Gawlikowski, dowódcą kompanii II był por. Petrulewicz, całością zaś jako dowódca batalionu kierował kpt. Hess.

Jan Piątkowski, wiceprzewodniczący Okręgowej Komisji Weteranów Powstań Śląskich, który jako 18-letni chłopiec brał udział w powstaniu, przypomina:

„W dniu 30 kwietnia roku 1921 — zegnani manifestacyjnie i serdecznie przez łodzian — zainicjowani zostaliśmy do pociągu, który zawiózł nas — w liczbie 200 — do Sosnowca. Po paru dniach przybyło tu dalszych 200 łodzian. Przystąpiono do podzielenia nas na oddziały, przeciwno, po paru zaś dniach w zapłombowanych wagonach przewieziono przez granicę. W miejscowości Mureki pod Katowicami dozbrojono nas, a po odbyciu ćwiczeń bojowych odmaszerowaliśmy do Ligoty, która stała się bazą operacyjną na szel kompanii, operującej

(głównie nocą) w okolicy Katowic.

Pamiętam taki moment, kiedy patrol nasze uderzył się na przedmieścia Katowic, bronił przez silne zgromadzenia niemieckie, od strony Parku Kościuszki zagroziły nam drogę oddziały koalicyjne, tak że radzi nie radzi musieliśmy się cofnąć. Akcja kompanii por. Gawlikowskiego ograniczyła się też głównie do blokowania oddziałów niemieckich, zmasowanych w Katowicach.

Ze wzruszeniem przypominam sobie gościnność i manifestacyjną serdeczność, jaką okazywali nam Polacy śląscy. W takiej np. Ligocie — (dziś przedmieście Katowic) — Polacy tamtejsi (choć z żywnością było kruczo) zorganizowali bezpłatną kantinę dla powstańców, gdzie każdy z nas mógł się pokrzepić...”

Dodajmy, że szczególnie dzielnie spisała się szturmowa kompania por. Petrulewicza, która ma na swoim koncie wiele akcji dywersyjnych oraz sukcesów przy likwidowaniu niemieckich bojówek, grasujących na różnych odcinkach.

Niezależnie od tych kompanii około 200 innych łodzian brało również udział w akcji powstańczej, ale już w innych jednostkach. Wspomina Roch Ignaszewski: „W momencie wybuchu

Rozpoczęły się Dni Oświaty, Książki i Prasy

Obok prezentujemy dane o nakładzie książek i broszur z okresu ostatnich 5 lat. Warto przypomnieć, że jeśli w roku ubiegłym w naszym kraju wydaliśmy w jednorazowym nakładzie 91,6 mln egz. książek i broszur — to przed wojną (1937 rok) wydano ich trzy razy mniej, bo zaledwie 29,2 mln egzemplarzy.

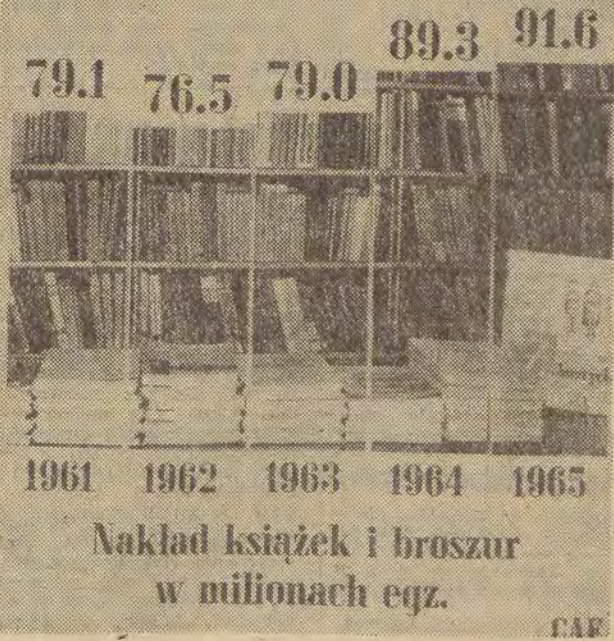
III Powstania Śląskiego stulecie w 27 pułku piechoty w Częstochowie. Na wieść o bohaterskich walkach Ślązaków pod Tarnowskimi Górami, wraz z 6 innymi kolegami pułkowymi po prostu... zdezertrowałem ze swego oddziału. Grupa nasza w pełnym rymsztunku bojowym przeszła pod Herbami przez granicę, ażeby przyłączyć się do 9 pułku lublińskiego-opolskiego. Brałem udział w walkach pod Kochanowicami, Kołchicami, Lubieciem itd. Do pułku wróciłem 5 lipca”.

W roku 1939 hitlerowcy, po zajęciu Łodzi, okrutnie rozprawiali się z tutejszymi byłymi powstańcami śląskimi. Jedni z nich zginęli pod toporem, inni zostali rozstrzelani lub zginęli w obozach koncentracyjnych. Ci, którzy ocaleli, zgromadzili się teraz w Komisji Środkowej Weteranów Powstań Śląskich i Wielkopolskich przy ZBoWiD. Oni też są dziś głównymi organizatorami uroczystości, którymi Łódź uczci 45 rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego.

M. JAGOSZEWSKI

KULTURA I SZTUKA

KSIĄŻKI



Dziś uroczysta inauguracja

Dni

Oświaty - Książki - Prasy

Dziś rozpoczynają się w całej Polsce Dni Oświaty, Książki i Prasy. Jak już informowaliśmy, program ich jest niezwykle bogaty i urozmaicony. W Łodzi uroczysta inauguracja „Dni” odbędzie się dziś 3 maja o godz. 14 w sali Państwowej Filharmonii Łódzkiej (ul. Narutowicza 20).

Niezależnie od tego w godz. od 14 do 20 odbędzie się impreza rozrywkowo-muzyczna w Parku 1 Maja w Rudzie oraz prelekcje i spotkania: o godz. 11 w I Bibl. Rej. (A. Struga 14) i w IV Bibl. Rej. (ul. Armii Czerwonej 41), o godz. 16 w Zarz. Dzieln. Ligi Kobiet (ul. Wólczańska 90), o godz. 18 w 31 Bibl. Rej. dla Dorosłych (ul. Wrzesniańska 105), w Klubie Rencistów i Emerytów (ul. Mickiewicza 29), w świetlicy TPD (ul. Wróblewskiego 65), w 2 Rej. Bibl. (ul. Rzgowska 165), w Dzieln. Bibl. (ul. Armii Czerwonej 54), a o godz. 19 w Rosyjskim Stowarzyszeniu Kult. (ul. Wieckowskiego 32) i w klubach studenckich. (A)

Dziś powtórzenie!

Gigantyczny spektakl przed Teatrem Narodowym

Pierwszomajowa publiczność dopisała nadspodziewanie. Nie ma się zresztą czemu dziwić — było to chyba pierwsze w historii Łodzi widowisko tego typu. Już same dekoracje — olbrzymia (może tylko za niską) estrada, ekrany, wieże z symbolicznymi rzeźbami, przyciągały oko. Wieczorem doszła imponująca gra świateł, muzyka i głosy aktorów dudniące w przestrzeni szalenie wypełnionej widzami. A więc spektakl-gigant. O jego wartości zdecydowały nie tylko względy artystyczne — także od strony technicznej przebiegał on bardzo sprawnie. Reflektory wylały z mroku postać aktora, za chwilę rozjarzył się ekran, tłumy wykonawców pojawiały się na scenie i zniżyły się jak duchy. Taniec, film, światło, efekty akustyczne, barwne stroje — wszystko zmieniło się jak w kalejdoskopie.

W ciągu kilku godzin obejrzelśmy skrót historii Polski — od czasów legendarnej przeszłości, którą unaoczyli fragmenty „Legendy Bałtyku” Nowowiejskiego, poprzez pierwszych władców, bitwę pod Grunwaldem, grzebyki z wawelskiego grodu, przejmujące sceny z „Dziadów” aż po czasy współczesne. Trafił organizatorów można było docenić obserwując „stanowisko dowodzenia” z reżyserem R.

Sykałą i odkomenderowanymi pod jego rozkazy żołnierzom — łącznościowcami. Oprócz bowiem 700 aktorów i statystów, także wojsko wniosło niemały udział w ten spektakl. Efektowną architekturę sceny zaprojektowali J. Groszang i E. Bożyk, autorami bogatego scenariusza są W. Orłowski, T. Szwera i M. Wawrzkiwicz. Organizacją kierował J. Nitecki. Dziś powtórzenie widowiska. Pozostaje tylko apelować do widzów o niezabieranie dzieci i o stosowanie się do poleceń służby porządkowej. Chodzi szczególnie o niezmienianie miejsc podczas spektaklu, zwracanie uwagi na bezpieczeństwo osób starszych. Dobrze byłoby, gdyby publiczność zwracała się w miejscach o dobrej widoczności. J. KATARASIŃSKI



Maj — jakiego jeszcze nie było!

Rozszalała się ulica Piotrkowska, roztrzępota czerwień i błękitem, rozkwiciła tysiącem barwnych strójów, pękami czerwonych maków. Pod hasłami pokoju i socjalizmu, pod transparentami oznajmującymi o wykonaniu i przekroczeniu planów

produkcyjnych — manifestowała robotnicza Łódź. Przeszło 300-tysięczny pochód, przeszło 100 tysięcy witalnych na jego cześć — 1 Maj, cia im. Tekli Borowiak na Widzewie — wśród nich grupa maturzystów — pierwszych w historii Technikum Ekonomicznego nr 3. 1 znów



jakiego w naszym mieście jeszcze nie było. Zwartymi szeregami, dzielnicą za dzielnicą, zakład pracy za zakładem, szkoły, wy-



zwarłe szeregi pracowników łódzkich fabryk. Standardy i odznaczenia, plany i wykresy — wszystko to świadczy o potęgę naszego przemysłu. Czerwień, biel i błękit szturmuje przechodzi w bajeczne kolorowy, rozjaśniony i rozspiewany pochód młodzieży w strojach ludowych.



kien domów padają kwiaty między maszerujących. Z ogromnej makiety statku „Łódź” zamykającej szeregi Białut, ulatują w niebo gołębie. Idzie radośnie, rozspiewana młodzież — Szkoły Tysiąclecia. Duma i poczucie dobrze wypełnionego obowiązku. Obietnica wypełnienia go jeszcze lepiej. Słońce i radość — oto jaki był tegoroczny 1 Maj. (tw)

Foto: L. Olejniczak

W 1-Majowe popołudnie

Po pochodzie, 10dziancie, pięknie, upalne 1-majowe popołudnie spędzili na festynach i zabawach ludowych, które odbywały się na placach i w parkach w różnych punktach miasta. Park Ludowy na Zdrowiu. Tysiące ludzi oblega zieloną murawę, gdzie na estradzie występuje reprezentacyjny zespół pieśni i tańca Łódzkiego Domu Kultury. Grzmoty o-

klasków witają ludowe tańce i piosenki w wykonaniu chóru ŁDK. Tu także odbyło się spotkanie z polską piosenką. Ze Zdrowia przenosimy się do Parku im. Pomiatowskiego. W muszli koncertowej występuje właśnie dziecięcy chór „Włókniarskich słowików”. Szkoda, że tak mało mamy okazji podziwiać jego występ. W Parku im. Mickiewicza na Julianowie 10dziancie mieszkańcy oklaskiwali amator-skie zespoły m. in. ZMS-owskie i harcerskie. Namościw w Parku im. 1 Maja w Rudzie Pabianickiej występował artystyczny zespół Łódzkiej oraz zespół big-beatowy Międzyzakładowego Domu Kultury im. Znojka. Podobnie wesoło 10dziancie bawili się na rynku Starego Miasta oraz w Parku im. 19 Stycznia. (jkr)

Na ekranach w maju

Trzy polskie premiery Ciekawe przeglądy „Pieski świat — Mondo Cane”

Maj będzie miesiącem bogatym w imprezy filmowe. Jak już informowaliśmy, w związku z Dniami Oświaty, Książki i Prasy czeka nas przegląd najciekawszych filmów — adaptacji dzieł literackich. Poza tym — przegląd filmów NRD — w związku z Dniami Kultury Niemieckiej i w ŁDK — wznawienie „Krzyżaków” (120 rocznica urodzin Sienkiewicza). Dzień Zwycięstwa — 9 maja będzie okazją do przypomnienia filmów tematycznych związanych ze zwycięstwem nad faszystyzmem.

I oczywiście — czekają nas kolejne premiery. Zaczniemy od „Włókniarza”, na ekran którego wchodzi „Niekochana”

reż. J. Nasfetera wg opowiadania A. Rudnickiego z Elżbietą Czyżewską (Noemi) i Januszem Gutnerem (Kamil). Później — dwa westerny: „Jeden przeciw wszystkim” i „Dwaj z Texasu” (USA). „Polonia” także znacznie od premiery polskiej. W „Piecu chłopskim”, spotkamy humor sytuacyjny o pure-nonsensowym podłożu. Grają m. in. Magdalena Zawadzka i Krzysztof Litwin. Kolejna pozycja, to „Człowiek z Rio” — reż. Philippe de Broca z J. P. Belmondo, film na polę kryminalny i gangsterski.

„Wisła” prezentuje „Miejsce dla jednego” — dramat społeczny oparty o powieść J. Jesionowskiego, w reżyserii W. Lesiewicza. Przypominając zainteresowanie, jakim cieszyła się sztuka Domańskiego „Ktoś nowy”, można liczyć, że i „Miejsce”, pokrewnie tematycznie spotka się z uznaniem. Na stepne filmy, to beztroška ko media francusko-włoska „Pan do towarzyszy” i wojenna komedia węgierska „Sierżant i inni” przypominająca treścią „Giuseppe w Warszawie”. I wreszcie pozycja dla kinomanów o silnych nerwach — „Pieski świat — Mondo Cane” G. Jacopetti — zbiór makabrycznych z całego świata.

W „Wolności” po „Wraku Mary Deare”, radzieckie „Wzły rodzinne”. W. Pronina mówi o życiu przeciętnej rodziny moskiewskiej. Krytyka podkreśla intymność tego filmu, humor i znakomite dialogi. „Zachęta” wyświetla już ona wspaniałą przez nas amerykańską komedię obyczajową „M. Hobbs na urlopie” (z Jamesem Stewartem), później znajdują się w tym kinie: bardzo dowcipna radziecka komedia liryczna „Zielone światło”, kostiumowy film, oparty o powieść A. Dumasa — ojca „Czarny Tulipan” reż. Cristian Jaque’a oraz „Kronika pewnej zbrodni”. Ostatni film prod. NRD, wraca do spraw przedstawiania zbrodni hitlerowskich. (kab)

Dziś w Klubie Dziennikarza

„Jojo”

Dziś, we wtorek, 3 bm. o godz. 20 „Kino przy półczarnej” zaprasza na pokaz komedii francuskiej „Jojo”. Wstęp wolny dla posiadaczy kart klubowych.

Unikanie szczepień ochronnych przeciw chorobie Hainego-Mediny — to zaoferowanie, które może ciężko skrzywdzić dziecko.

paragrafem

Kramnik i Szewczyk skazani za nielegalne posiadanie broni Nieuczciwa skarbniczka 8 i 7 lat za rozbój

W sobotę, 30 ub. miesiąca przed Sądem Woj. dla m. Łodzi toczył się proces o nielegalne posiadanie broni.

Na ławie oskarżonych zasiadli: W. Kramnik (Przedziałna 64) — jeden ze sprawców bandyckiego napadu na kierowcę taksówki i jego kumpel więzienny — Jerzy Szewczyk (Armii Czerwonej 53).

Kramnik i Szewczyk, jak już wspominaliśmy w relacji z przebiegu procesu o napad na taksówkarza, poznali się w więzieniu w Strzelcach Opolskich. Po odbyciu kar znajomość trwała nadal. W kilka dni przed napadem Szewczyk pożyczyl „koleżde” posiadany nielegalnie pistolet TT i 16 nabojeów.

Wyrokiem sądu Kramnik skazany został na 8, Szewczyk na 5 lat więzienia.

Do Sądu Woj. dla m. Łodzi wpłynął wczoraj akt oskarżenia przeciwko Barbarze Grzełak (Zielona 24).

Akt oskarżenia zarzuca jej, że w okresie od 1950 r. do 23 listopada ub. roku jako skarbnik rady zakładowej w ZPDz. im. T. Duracza zagarnęła ponad 308 tys. zł na szkodę wspomnianej rady.

Ustalono, że nadużyte dokonanyła ona przez nieujawnianie rozchodów gotówki pobieranej z konta bankowego, fałszowanie wyciągów bankowych, wystawianie fikcyjnych przelewów itp.

Informowaliśmy już o bestialskim rozbójcu, który miał miejsce 15 listopada ub. roku w pobliżu rzeki Jasień. Napastnicy pobili Feliksa U., następnie zabrali 1.600 zł i na koniec zepchnęli go do rzeki. Epilog tego wydarzenia rozegrał się przed Sądem Pow. dla m. Łodzi.

Na ławie oskarżonych zasiadli sprawcy rozbójcy: Z. Ostrowski (Krosnińska 5), K. Kinast (Wólczajska 25), L. Ciesielski (Mysłowska 17) i H. Szulc (Mysłowska 19).

Sąd skazał Z. Ostrowskiego na 8 lat więzienia. Pozostałym wymierzył kary po 7 lat więzienia. Nadto wobec wszystkich sąd orzekł utratę praw na lat 5, a także wymierzył grzywny po 2 tys. zł. (Lew.)

Kompleksowe porządkowanie Łodzi

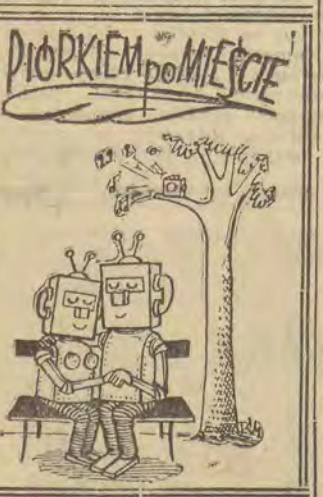
Na ten temat rozmawiać będzie z naszymi Czytelnikami PRZEZ NTU 303-04 W CZWARTEK 5 BM. w godz. 13-14.30

KAZIMIERZ GWIZDKA sekretarz Łódzkiego Zespołu do spraw Porządkowania i Upiększania Miasta. Proponujemy tematy: Głównie fronty prac społecznych Jak organizować czyny społeczne Skąd wziąć materiały i sprzęt Konkurs „Łódź w kwiatkach i zieleni” Kto może posiadać książeczkę pracy społecznej „Mojemu miastu”.

Dostały czepki...

W rocznej Szkole Medycznej Opiekunek Dzieciątka miś szczerzej się w 19 żłobku przy ul. Obronców Westerplatte, róg Tokarzewskiego, odbyło się ostatnio uroczyste czepkowanie uczennic, które ukończyły część fachową kursu. Po zdaniu egzaminu z przedmiotów ogólnych, dziewczęta otrzymały dyplomy i szafirowy pasek akasmitny na czepku. Na absolwentki czeka kaja żłobki i domy dziecka.

Obecnie szkoła przyjmuje kandydatki po 9 klasach, które rozpoczną naukę w przyszłym roku szkolnym. Niezbędnym warunkiem jest zameldowanie w Łodzi, gdyż absolwentki przewidziane są przede wszystkim dla placówek naszego miasta. W następnym roku szkoła ma być przekształcona w 4-letnie liceum wychowawczy dla małego dziecka i przyjmować się będzie kandydatki po 8 klasach. Na zdjęciu: dwie uczennice — Barbary, tworzące przyjemny duet śpiewaczy. (Kas)



Jedziemy autostopem...

Od 1 maja aż do 30 września możemy jeździć autostopem. Dla młodych turystów, którzy skorzystają z autostopu, przygotowano prócz książeczek aktualne mapy samochodowe Polski. Wszyscy autostopowicze będą ubezpieczeni w PZU od nieszczęśliwych wypadków i zarejestrowani w biurze autostopu.

Warunki udziału w autostopie: wiek od 17 lat wwyż, a zorganizowani w grupach członkowie ZMS, ZMW i PTT-K od 16 lat. Wymagane jest posiadanie na książeczce PKO co najmniej 200 zł. Nowością tegorocznej akcji jest rozszerzenie zapoczątkowanych w ub. roku noclegów na wsi. Po raz pierwszy w tym roku zlot autostopowiczów odbędzie się na początku sezonu w dniach 19-20 lipca w lasach janiczkich w miejscowościach znanych z walk Armii Ludowej.

Książeczki autostopu, niestety, nie dotarły jeszcze do Łodzi. Jak nas informuje PTT-K, nadejdą one w najbliższych dniach. (Kas)

Uwaga, składacze ręczni!

Zawiadamiamy kolegów, że w dn. 4. V. 66 r., o godz. 14.30 odbędzie się wycieczka do Łódzkiej Drukarni Akcydensowej przy ul. Andrzeja Struga, Zbiórka w portierni.

ZARZĄD SEKCJI

Błędna noc

Błędna noc odbędzie się z 7 na 8 maja. Będzie to trzeci zlat nocny organizowany przez Oddział Międzyuczelniany PTT-K i Radę Okręgową ZSP. Celem zjazdu jest zapoznanie uczestników z okolicami Łodzi. Przygotowano trzy atrakcyjne trasy. W zlatie będą uczestni-

czyć studenci, a także wszyscy, którzy ukończyli 16 lat. Zapisy do 30 bm. przyjmuje sekretariat zjazdu, Piotrkowska 77, PTT-K, ZSP PL, PWSN i UL. W ramach wpisowego uczestnicy otrzymują m. in... kociąka (na znaczku). Zlat odbędzie się bez względu na pogodę. (k.)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. MO 07 400-00 500-00
Pogot. Ratunkowe 09
Kom. MO m. Łódź 292-22
Pogot. Energet. 234-28
Straż Pożarna 08
Inform. telefoniczna 03
Informacja PKS 265-98
Informacja PKP 581-11
Pogot. Oświatnia 220-89
Pomoc drogowa 533-09
PZMot Łódź

TEATRY

OPERETA (ul. Pólcno-
47/51) g. 19 „Sewas-
topolski walc”
TEATR NOWY (Wielkoc-
skiego 15) godz. 19.15
„Trojanki”
MAŁA SALA (Zachodnia
50) godz. 19 „Anto-
na w dworcu”
TEATR POWSZECHNY
(Obr. Stalingradu 21)
g. 17 „Dom otwarty”
TEATR JARACZA (Ja-
racza 27) nieczynny
TEATR 7.15 (Traugutta 1)
nieczynny
TEATR ARLEKIN (Wól-
czańska 5) godz. 17.30
„Błękitnogrzywy lew”
TEATR PINOKIO (Ko-
pernika 16) godz. 17.30
„Tygrysek pod ciemną
gwiazdą”

MUZEJA

MUZEUM HISTORII RU-
CHU REWOLUCYJNE-
GO (Gdańska 13) czyn-
na od 10-17
MUZEUM SZTUKI (Wic-
kowskiego 36) nieczyn-
ne
MUZEUM ARCHEOLOGIC-
ZNE I ETNOGRAFI-
CZNE (Pl. Wolności 14)
czynne g. 10-16
MUZEUM KATEDRY E-
WOLUCJONIZMU UL.
(w Parku Sienkiewicza)
czynne od 10-17
MUZEUM HISTORII WŁÓ-
KIENICTWA (Piotrk-
owska 282). Wystawa
„Włókiennictwo wczoraj
i dziś” czynne od
10-17

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGAN-
DY SZTUKI (Park Sien-
kiewicza). „XX dorocz-
na wystawa okręgu
ZPAP”. Czynna od
godz. 10-13, 16-18
SALON WYSTAWOWY
(Piotrkowska nr 102)
Wystawa malarstwa i
grafiki H. Idzińskiej.
Czynna godz. 10-18
ŁÓDZKI DOM KULTU-
RY (Traugutta 18) Mie-
dzynarodowa wystawa
rysunków dziecięcych
czynna od g. 14-18

CO? GDZIE? KIEDY?

SALON FOTOGRAFIKI
LITF (A. Struga 2). Wy-
stawa Fotografiki Hen-
ry Koremna pt. „Pa-
ryż”. Czynna od 13-18
ZOO (ul. Konstancy-
nowska 6/10) czynna w g.
9-18 (kasa czynna do
godz. 17)

KINA

POLONIA — „Niagara”
od lat 16 (USA) godz.
16, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA — „Miejsce dla
jednego” od lat 16 (pol.)
g. 10, 12, 14, 15, 18, 20
WOLNOŚĆ — „Złoto Ala-
ski” (panorama) od lat
16 (USA) g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20
WŁÓKNIARZ — „Pa-
raon” (panorama) od
lat 16 (pol.) g. 9, 12.30,
16, 19.30
ZACHETA — „Mr Hobes
na urlopie” (panorama)
od lat 14 (USA) godz.
10, 12.30, 15, 17.30, 20
ADRIA (Piotrkowska 150)
Pożegnanie z tytułem
„Kryptonim Cicero”
(USA) od lat 12, g.
10, 12.30, 15, 17.30, 20
CZAJKA (Kochanówka)
„Biedni bogacze” (weg.)
od lat 12, g. 17, 19
ENERGETYK (AL. Poli-
techniki 17) nieczynne
GDYNIA (Tuwima nr 2)
„Kochanka” (panora-
ma) prod. szwajckiej
od lat 16 g. 10, 12, 14,
16, 18, 20
HALKA (Krawiecka 375)
Przełęcz Polkich Fil-
mów Dziecięcych i Młó-
dzieżowych: „Skarb”
(pol.) od lat 7 godz. 16,
18, 20
I MAJA (Kilińskiego 178)
„Stary na chmielu”
(panorama) od lat 16
(czeski) godz. 18, 13, 20
ŁACZNOŚĆ (Józefów 43)
„Ape Regina” od lat 16
(wł.) godz. 19
LDR (Traugutta nr 18)
„W kraju komanczów”
(USA) od lat 16 godz.
15, 17.30, 20
MIŁOŚĆ GWARDIA (Zie-
lona 2) „Królowa i
rybak” od lat 7 (cze-
chosłowacki) godz. 10,
12, 14, „Dwa muszkie-
terowie” od lat 16
(czechosł.) g. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173)
„Wizyta starszej pani”
(panorama) od lat 16
(NRF) godz. 16, 18, 20
POLESIE (Fornalskiej 37)
„Człowiek, który zabił

Liberty Valenc’a” od
lat 7 (USA) g. 17, 19
POPULARNE (Ogródowa
16) „Druga młodość cło-
ci” (weg.) od lat 16, g.
17, 19.45
PIONIER (Franciszkańska
31) „Noc przedślubna”
od lat 16 (czeskosł.) g.
16, 18, 20
POKÓJ (Kazimierza 6)
Program krótkometra-
żowy: „Bibliobus”, „Wy-
spiański”, „Na studium
zaczynnym” g. 16-22 non
stop
REKORD (Rzgowska nr 2)
Przełęcz Polkich Fil-
mów Dziecięcych i Młó-
dzieżowych: „Awantura
o Basie” od lat 7 g.
10, 12, 14, 16, 18, 20
ROMA (Rzgowska nr 84)
„Wyprawa siedmiu zło-
dziej” (panorama) od
lat 14 (USA) g. 10, 12.30,
15, 17.30, 20
SOJUSZ (Piatowcowa 6)
„Tak” od lat 16 (weg.)
godz. 17, 19
STOKI (Zboczce) „Szu-
baćkie kłopoty” od lat
11 (czeskosł.) godz. 16
„Słońce w sieci” od lat
16 (czeskosł.) g. 18, 20
STYLÓWY — STUDYJNE
(Kilińskiego 123) „Ba-
zyliński” od lat 16 (wł.)
g. 16, 18, 20
STUDIO (Lumumby 7/9)
„Młodość Aloszy” (pano-
rama) od lat 14 (radz.)
g. 17.15, 19.30
SWIT (Bałucki Rynek 5)
„Upadek Cesarstwa
Rzymskiego” (panora-
ma) (USA) od lat 12
godz. 15.45, 19
TATRY (Sienkiewicza 40)
Program dla dzieci:
„Kwartecik”, „Peti i
mechaniczny pies”, „Pe-
ti i robot”, „Peti w
ZOO”, „Pala natura”,
„Sprytny zajac”, „Saba
w górach” godz. 16, 17
„Tajemnica dzikiego
szymbu” od lat 11 (pol.)
godz. 13, 20

DIŻURY APTEK

Tuwima 59, Włecow-
skiego 21, Piotrkowska
225, Zgierska 146, Nowot-
ki 12, Dąbrowskiego 24-b

DIŻURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Jor-
dana, Przyrodnicza 7/9
przyjmuje rodzaje i cho-
re ginekologiczne z
dzielnicy Śródmieście o-

raz z dzielnicy Widzew
— z XI Rejonowej Po-
radni „K”, ul. Szpital-
na 3, Szpital im. dr H.
Wolf, Zagłównicka 34/36
— z dzielnicy Bałuty
oraz z dzielnicy Widzew
— z X i XII Rejonowej
Poradni „K” ul. Zbo-
czce 18 i Wysoka 12
Szpital im. dr M. Ma-
duruwicz, ul. Fornal-
skiej 37 — z dzielnicy
Polesie, I Klinika Pol-
gin. AM, ul. Curie-Sko-
dowskiej 15 — z dziel-
nicy Górna.

Chirurgia Południe

Szpital im. Jonschera,
ul. Milionowa 14.

Chirurgia Północ

Szpital im. Barlickiego,
ul. Kopsińskiego 22.

Laryngologia: Szp. im.

Barlickiego, ul. Kopsi-
ńskiego 22.

Okulistyka: Szpital im.

Jonschera, ul. Milion-
owa 14.

Chirurgia i laryngolo-

gia dziecięca: Szp. im.
Korczaka, Armii Czer-
wonej 15.

Chirurgia szczeniow-

tarzowa: Szp. im. Bar-
lickiego, ul. Kopsiński-
ego 22.

Toksykologia: Instytut

Medycyny Pracy, ul. Te-
resy 8.

Nocna pomoc lekarska

Stacji Pogotowia Ratun-
kowego, Łódź, ul. Sien-
kiewicza 137, tel. 444-44 —
przyjmuje zgłoszenia te-
lefoniczne na wizyty do-
mowe lekarzy od godz.
19-5. Wizyty domowe są
załatwiane od godziny
20-6 rano. Przy Stacji
Pogotowia Ratunkowego
nocna jest Ambulancia
Internistyczna,
gdzie przyjmowani są
chorzy na miejscu od go-
dziny 16-7 rano.

Nocna pomoc pielęgn-

arska, AL. Kościuszki
48, tel. 324-09 przyjmuje
zgłoszenia telefoniczne
o zabiegach do domu od
godziny 19-4. Zabiegi
wykonuje się od godz.
20-5.

Z MIASTA

O godz. 18 w EDK
(Traugutta 18) z okazji
175 rocznicy Konstytucji
3 Maja odczyt doc. dr
Zofii Libiszowskiej pt.
„Pierwsza reforma Pol-
ski”. Wstęp wolny.

O godz. 19 w Klubie

Rosyjskim (Wielkocskie-
go 23) odczyt J. Panasie-
wicz „Rozwój, oświata,
nauki i kultura PRL ja-
ko odbicie postępowe w
tradycji narodu polskie-
go”.

Dokąd wybierzemy się w dzisiejsze popołudnie

Koncerty • Loterie książkowe • Quizy

Poza barwnym, rozśpiewanym i roztańczonym hi-
storycznym widowiskiem — gigantem na Placu Dą-
browskiego przed Teatrem Narodowym — w dniu
dzisiejszym odbędzie się szereg imprez rozrywkowych
również w łódzkich parkach.

od godz. 14 do 19 uczestni-
czyć mogą w wielkim kier-
maszu książek połączonym
z loterią oraz w przeglądzie
licznych zespołów amator-
skich.

I tak mieszkańcy Bałut wy-
brać się mogą do Parku Mie-
kiewicza gdzie w godz. 16 —
20 wystąpią laureaci festiwalu
kult. tej dzielnicy — oraz ba-
let ZDK im. Marchlewskiego.
Uczestniczyć będą mogli po-
nadto w quizie historycznym
opracowanym przez ZD
ZMS. Na Starym Rynku na
tomiasz od 16 do 18 koncer-
tują zespoły harcerskie oraz
DKD i Młodz.

Mieszkańcy Widzewa w
pobliższym Parku Źródlińska

WYGODĘ czystość i oszczędność

ZAPEWNI CI KUCHNIA NA GAZ PLYNNY.
Łódzkie Zakłady Sprzętu Pożarowego PT za-
wiadamiają, że dla wygody gospodyń domo-
wych, pozbawionych dotychczas możliwości
korzystania z urządzeń gazowych — instalują
w ramach usług

ROŻNE TYPY KUCHNI GAZOWYCH

Sukcesywna dostawa GAZU PLYNNEGO do
domu — gwarantowana

Zlecenia realizujemy w kolejności zgłoszeń

Jednocześnie informujemy, że
z dniami

30. IV. 1966 r.
nasz punkt usługowy zajmu-
jący się INSTALACJĄ i RE-
MONTEM URZĄDZEŃ GAZO-
WYCH zostaje przeniesiony
z ul. inż. Skrzywana 6 do no-
wego pomieszczenia

przy ul. Henryka 10
tel. 480-80

Zamówienia przyjmujemy oso-
biście, pisemnie bądź telefo-
nicznie.



Felieton w Kto zna portugalski?

Kilka tygodni temu pojawiły
się w sklepach w dużym wy-
borze naczynia ze szkła jazy-
skiego. Mają one zrozumi-
te pochodzenie wśród gospodarzy.
Wiele kobiet jednak styka się
z nimi po raz pierwszy i nie
bardzo wie jak się z tymi no-
wocześnymi obchodzić.

Wprawdzie od każdego naczy-
nia dołączone są instrukcje, ale
większość ludzi nie zna ję-
zyka niemieckiego, nie mówiąc
już o portugalskim, rumu-
ńskim, szwedzkim i 12 innych
również „popularnych” w Pol-
sce językach, w których je
wydrukowano.

Wyrażając więc uznanie „Ar-
gedowi” za wzbogacenie ry-
nku wspomnianym artykułem,
nie sposób powstrzymać się od
uwagi, że dopóki portugalski i
rumuński nie będą u nas w
powszechniejszym użyciu, war-
to by dołączyć do importowa-
nych artykułów instrukcje w
języku polskim. Choćby odbi-
te na zwykłym powielaczu. (H)

LOKALE

STUDENT — cudzoziem-
skie poszukuje pokoju
sublokatorskiego w cen-
trum. Oferty „21994”,
„Prasa”, Piotrkowska 96

SAMOTNY, kulturalny
technik budowlany po-
szukuje pokoju subloka-
torskiego na rok. Oferty
„21886”, „Prasa”, Piotrk-
owska 96

POKOJU sublokatorskie-
go poszukuje młody tech-
nik. Oferty „21981”,
„Prasa”, Piotrkowska 96

3 POKOJE, kuchnia o
pow. 57 m kw., w blo-
kach, parter, telefon,
słoneczne (Zubard) lub 3
pokoje, kuchnia pow. 44
m kw. w blokach Al.
Kościuski — zamienię
na 2-3 pokoje, kuchnia
wielka z c.o. Oferty
„21912”, „Prasa”, Piotrk-
owska 96

WYNAJME lokal z siłą,
świetłem wodą na war-
ształ. Tel. 556-87

SAMOTNA pracująca po-
szukuje pokoju subloka-
torskiego (bez mebli) na
okres 2 lat. Oferty
„21994”, „Prasa”, Piotrk-
owska 96

PIOTRKÓW Tryb. — po-
kój, kuchnia, częściowe
wygody — zamienię w
mieszkanie w Łódzi. Of-
erty „21977”, „Prasa”,
Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskie-
go umebowanego dla
stażysty z wyższym wy-
kształceniem poszukuje
poważna instytucja. Of-
erty „21986”, „Prasa”,
Piotrkowska 96

„WARSZAWA” 203 po
małym przebiegu sprze-
dam. Parking, Sienkiewi-
cza 8

„OCTAVIE - Super” po
39.000 km sprzedam. Te-
lefon 221-33 od godz. 17

SAMOCZÓD „Herald-
Triumph 1200” (stan ide-
alny) z częściami zapa-
sowymi sprzedam. Strzel-
czyka 28-6 tel. 410-76

MOTOCYKL „MZ-ES”
250/1 sprzedam. Nowo-
polska 6 m. 2 21966 g

„JUNAKA” z koszem (ma-
ły przebieg) sprzedam.
Tel. 331-55 21957 g

Unikniesz strat ubezpieczając w PZU

ruchomości domowe od kradzieży z włama-
niem i rabunku, ognia, szkód wodocią-
gowych oraz odpowiedzialności cywilnej.
Informacje — zgłoszenia nawet telefoni-
czne — 455-10 wew. 40

SAMOTNY poszukuje po-
koju sublokatorskiego.
Oferty „21953”, „Prasa”,
Piotrkowska 96 21953 g

POKÓJ, kuchnia, biok,
I piętro zamienię na 2
pokoje, kuchnia, c.o.
Oferty „21947”, „Prasa”,
Piotrkowska 96 21947 g

DWA oddzielne, słonecz-
ne pokoje, 22 m kw. każ-
dy, częściowe wygody —
zamienię na samodzielny
pokój z kuchnią, słoneczny
z wszystkimi wy-
godami. Oferty „21934”,
„Prasa”, Piotrkowska 96

POSIADAM warsztat ślu-
sarski — oczekuję propo-
zycji. Oferty „21799”,
„Prasa”, Piotrkowska 96

DZIECI na sezon letni z
wyżywieniem — przyjme
Kolumna, Łączna 3, Roman
Gadomski

ZGINAŁ owczarek al-
zacki (suka). Odprowa-
dzić za wynagrodzeniem
Skrzywana 13 m. 2. Ma-
ria Zelcer — 21864 g

OWCZAREK alzacki przy-
biłak się. Odebrać Świe-
ża 6 m. 45 21949 g

POMOC domowa pilnie
potrzebna. Boya-Zelen-
skiego 42 m. 63 godz.
17-19 21973 g

DR KUDREWICZ — spe-
cjalista chorób wene-
rycznych, skórnych 14-16
ul. 22 Lipca 4 21583 g

LECZENIE dzieci i mło-
dzieży w zakresie orto-
pedii, okulistyki, derma-
tologii, laryngologii, pe-
diatrii, astmy — prowa-
dzi Szpitalniczy Zespół
Leczący Specjalistów w
Łódzi, ul. Moniuszki 5,
tel. 213-43 w godz. 18-20

DR ZIOMKOWSKI — spe-
cjalista chorób wene-
rycznych, skórnych, 16-
19 Piotrkowska 59

DR SIENKO specjalista
chorób skórnych, wene-
rycznych 16-18, Kiliń-
skiego 132 21971 g

MAJ — w szczęściu RAJ

8.200.000 zł

WYGRAJĄ nabywcy

szczęśliwych losów

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

NAPRAWA INSTRUMENTÓW

AKORDEONY, PIANINA, FORTEPIANY,
INSTRUMENTY DĘTE I LUTNICZE

naprawia spółdzielnia „STUDIUM”

Zakład Naprawy Instrumentów Muzycznych
Łódź, ul. Piotrkowska 39 tel. 306-90

PRACOWNIKI POSZUKIWANI

2 MASZYNISTÓW — mechaników na sprężarki
amoniakalne, 2 rewidentów — portierów — za-
trudni niezwłocznie Centralny Związek Spół-
dzielni Miejskich Okręgowy Oddział w Łódzi,
ul. Kasprzaka 9. Warunki do omówienia w
Wydz. Kadr i Szkolenia w godz. 7-15.

INŻYNIERÓW budownictwa lądowego na stano-
wiskach: inż. do spraw jakości, głównego kal-
kulatora i kierowników budów, techników bu-
dowlanych, techników elektryków, ekonomistów
z wyższym i średnim wykształceniem na stano-
wiskach: kierownika działu planowania, kie-
rownika bazy transportu, starszych ekonomistów:
w dziale planowania, transportu; i księgowości
finansowej, inspektorów bhp oraz magazynie-
rów wielobranżowych — zatrudni zaraz Łódzkie
Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowo-
wego w Łódzi, ul. Urzędnicza 45, pokój 101.

PRACOWNIKÓW na stanowiska st. konstrukto-
rów — wymagane wykształcenie wyższe oraz
praktyka; ślusarzy narzędziowych i ślusarzy
maszynowych — posiada Fabryka Igieł Dzie-
warskich i Biegaczy Obrączkowych. Informacji
uzupełnia dział kadr, ul. Kilińskiego 128, tel.
238-19. 2405-k

PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE

Punkt Usługowy Przepisywania na Maszy-
nie przy MHD Art. Perfumeryjno-Droge-
ryjnymi i użytku Kulturalnego przyjmuje
wszelkie prace związane z przepisywaniem
na maszynie od osób prywatnych i insty-
tucji. Punkt czynny w godz. 8-16 przy ul.
PIOTRKOWSKIEJ 113 prawa oficyna, II
wejsce, 2632/k

INŻYNIERA chemii spożywczej (specjalność prze-
twórstwo owoców i warzyw) — zatrudnia n-
tachimist Chłodnie Składowe w Łódzi, ul. Tra-
torowa 170. Zgłoszenia przyjmuje dz. ekono-
miczny, w godz. 8-15; tel. 580-60; wewn. 18.

MONTERÓW i konserwatorów urządzeń dźwi-
gowych lub elektryków z III grupą BHP, ślu-
sarzy remontowych i tokarzy na obrabiarci po-
ciągowe oraz frezera zatrudni niezwłocznie
Miejskie Przedz. Remontu Dźwigów i Sprzętu
Budowlanego, Łódź, ul. Pabianicka 32. Warunki
placy i pracy do omówienia w sekcji kadr
codziennie w godz. 7-15 w soboty do godz. 13.

TOKARZY, ślusarzy, frezatorów, szlifiery do na-
rzędziowni, wydz. doświadczalnego i gł. mecha-
nika przyjmie zaraz LPZ. Warunki placy do
omówienia na miejscu w dziale kadr w godz.
7.30-14.30, ul. Wigury 21.

2 MAGAZYNIERÓW wełny — wymagane śred-
nie wykształcenie i praktyka w magazynie —
zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrótł Su-
rowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Łódzi,
ul. Pojezierska 90a. Informacji udziela Inspekt-
rat Kadr w.w. przeds. codziennie w godz. 8-13.
Natomiast Centrala Surowców Włókienniczych
i Skórzanych w Łódzi zatrudni rewidenta za-
kładowego z wykształceniem ekonomicznym wyż-
szym lub średnim i co najmniej 3-letnią prak-
tyką na stanowisku księgowego rewidenta za-
kładowego lub równorzędnym. Warunki pracy
i placy do omówienia w Wydziale Rewizji
CSWiS w Łódzi, ul. Piotrkowska 68, I piętro.

TRAKTORZYSTĘ z uprawnieniami do prac po-
lowych zatrudni na stałe Kółko Rolnicze „Rekti-
nia”. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Reflektan-
ci proszeni są o zgłoszenie się do biura Kółka
Rolniczego w Łódzi, ul. Rekińska 129, w ponie-
działki i piątki od godz. 19 do 21. 21475-g

ROZPRAWA DOKTORSKA

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Poli-
techniki Łódzkiej podają do wiadomości, że
dnia 13 maja 1966 r. o godz. 11.30 w Sali Kon-
ferencyjnej P.L. przy ul. Żwirki 36 odbędzie się
publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską
inż. dypl. Horsta Auricha pt. „Metoda oblicza-
nia parametrycznych drgań wymuszonych”. Pro-
motor — prof. dr Jerzy Leyko. Recenzenci —
prof. dr Zbigniew Brzóska — Politechnika War-
szawska — prof. dr Jan Szmelter P.L. — prof.
dr Zdzisław Parszewski P.L. Z rozprawą dok-
torską i opiniami recenzentów można zapoz-
nać się w Czyteln. Biblioteki Głównej P.L.

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO SPRZEDAŻ

„MOSKWIKA” lub no-
wego „Wartburga” kup-
cie. Tel. 524-56 lub 450-26

FIEC „Camino” rozmiar
0,90 względnie 1,1 kupie
ostychmiast, Tel. 327-09

„WARTBURGA” nowego
wylosowanego w PKO
kupcie, Tel. 303-24

